

# GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rek VI.

Nr. 148.

Kraków, środa 28 czerwca 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Niemcy przodują w wyścigu tajnych broni.

### Nowe szczegóły o dalekonośnej broni niemieckiej.

Berlin, 27 czerwca. Na szpaltach jednego ze znanych tygodników niemieckich ukazał się sensacyjny artykuł o tajemniczej broni niemieckiej, z której obecnie ostrzeliwana jest stolica brytyjska, napisany przez pewnego dobrze poinformowanego współpracownika.

Wywody korespondenta niemieckiego przynoszą szereg charakterystycznych szczegółów, które nie zdradzając tajemnicy wojskowej otaczającej tę broni dają w każdym razie odpowiedź na szereg pytań, których dotychczas nie wyjaśniono tak ze strony niemieckiej jak i angielskiej.

We wstępie do artykułu, zatytułowanego „Nowa broń dalekonośna”, autor podkreśla, że ta nowa broń powstała wśród największych wysiłków związanych z obecną wojną i że pojawienie się tego tajemniczego sprzętu bojowego było oczekiwane z powszechną niecierpliwością. Autor, jeden z najpopularniejszych publicystów niemieckich, pisze dalej dosłownie m. in.:

„Techniczny rozwój nowej broni stał często wobec niebezpieczeństwa. Pociągnął on oliary w szeregach tych ludzi, którzy zajęci byli jej konstrukcją. Pod wielu względami broń ta była najmniej skomplikowana w świecie. Z innej strony natomiast zdawało się, jak gdyby z jednego problemu wysuwała ona na światło dzienne nowe zagadnienia. Równocześnie posiadała ona tę właściwość, iż kierowała ducha wynalazców ku nowym ideom. W ten sposób działała ona twórczo na przyszłość, jeszcze zanim została ostatecznie wyprodukowana. Dzięki zajęciu się tą bronią wynalazcy znaleźli pobudki do wzięcia pod uwagę nie tylko jednej, ale wielu możliwości. Wskutek tego powstał szybko „wyścig tajnych broni”. Nie ulega kwestji, że świat wszedł w nową epokę broni dalekonośnej.

Jeżeli chodzi o obecną wojnę, to skutki tej broni nie dadzą się jeszcze w całości ogarnąć. Jeżeli Anglicy i Amerykanie, jako potęgi morskie, byli dumni, iż naprzekład na wybrzeżu normandzkim mogą sięgać ze swoich dział okrętowych na 20 do 30 km w głąb kraju, to Niemcy posyłają pociski powietrzne ze swej nowej broni dalekonośnej o kilkaset kilometrów głębiej w kraj Anglików i to na obszar, w którym znajduje się centrala ich dowództwa oraz akcji posilkowej. Zasięg artylerji, który już raz został przewyższony przez zastosowanie nurkowców i bombowców, obecnie doznał zwiększenia w skali poprostu fantastycznej.

Nie wdając się w techniczne szczegóły, już teraz po kilkudziesięciu zastosowaniach tej nowej broni dalekonośnej można sformułować następujące zalety tego wynalazku, którym Niemcy zaskoczyli cały świat:

- 1) Nowa broń działa bez latającego personelu.
- 2) Lecące na daleki dystans ciała wybuchowe stanowią znaczną oszczędność produkcji i stowary. Odcinają one fabryki samolotów, poważną część przemysłu motorowego, fabryki bomb, fabryki maszyn narzędziowych i wiele działów w produkcji specjalnej.
- 3) Liczba godzin pracy, jakiej wymaga wyprodukowanie jednego pocisku wybuchowego jest znacznie mniejsza, niż odnośna cyfra dla nowoczesnego bombowca wielkiego typu.
- 4) Koszty nowej broni wynoszą zaledwo niamek kosztów bombowca.
- 5) W zakresie surowców zaznacza się znaczna oszczędność.
- 6) Nowa broń, w przeciwieństwie do lotnictwa nie wymaga wielkiej organizacji służby ziemnej z setkami tysięcy monterów, techników, stacyj benzynowych, meteorologów itd.
- 7) Nowa broń może bez wielkich trudności zmieniać bardzo szybko swoje miejsce postoju i swój zasięg ogniewy.
- 8) Każdy bombowiec odbywa nadaremnie jedną drogę, mianowicie drogę powrotną. Zużywa on więc każdorazowo o 50% więcej materiałów pędnych. Nowa broń posiada tylko tyle materiału napędowego, ile potrzeba jest do dotarcia do celu, ani trochę więcej.
- 9) Nowa broń jest niezależna od warunków atmosferycznych, pory roku, widoczności i pory dnia. Jest to w prawdziwym tego słowa znaczeniu broń zaczepna „round the clock”, która może działać na wzór tarczy zegara, broń na każdą porę i na każdą pogodę.

10) Żaden system alarmowy nie jest w stanie na czas uprzedzić o jej zbliżeniu się do większych centrów. Jest to broń permanentnego zaskoczenia.

11) Pozycje wyjściowe tej broni są niedostępne dla ataku przeciwnika i dla działalności jego broni.

12) Produkcja tej broni jest tak szeroko rozłożona, że ataki terrorystyczne nie są w możliwości uniemożliwić jej wytwarzania.

\*

Naturalnie będzie się mówiło, że tego rodzaju broń musiała gdzieś „wisieć w powietrzu”. W prasie międzynarodowej mówi się o różnorodnych nowych formach tej broni, zarówno fantastycznych, jak i realistycznych, a powołani jak i niepowołani pisarze wciągają do dyskusji takie pojęcia, jak robot, rakiet, kula ognista, turbina gazowa itd. I tak np. w styczniu b. r. w czasopiśmie angielskim „Aeronautics” ukazał

się artykuł o raketach, w których czytamy:

„Niemcy nie byli pierwszymi, którzy wysunęli na światło dzienne nową broń. Przecież nie można pozostawić innym pracy nad jej rozwojem. Jeżeli nowa broń zostanie całkowicie wypróbowana, zastosujemy ją natychmiast praktycznie. Sytuacja przypomina wysiłki dwóch ludzi, którzy sięgają po rewolwer znajdujący się na stole. Ten, który pochwyci pierwszy do ręki, jest zwycięzcą. Zużycie są nam założenia wstępnych prac oraz miejsca, w których rozwija się i produkuje tę broń, aby użyć ją przeciwko naszemu krajowi. Ostatnią metodą, którą stanie się konieczną, jeżeli wszystkie inne zawiodą, jest opancerzenie i równowartościowa z tym ochrona w głębokich piwnicach. Wszystkie te kroki w mniejszym albo większym stopniu prowadzą do egzystencji jaskiniowców”.



Nad wybrzeżem Norwegii rozciąga się sieć posterunków, meldujących przelot samolotów. Żaden nieprzyjacielski samolot nie może zbliżyć się do tych obszarów bez uchwycenia go przez posterunek. Rycina nasza przedstawia taki posterunek w porze wieczornej oraz przepływające obok okręty.

## Cherbourg — Tilly.

### Dwa punkty ciężkości bitwy inwazyjnej.

Berlin, 27 czerwca. Ze źródła dobrze poinformowanego dowiaduje się agencja „Telepress” następujących szczegółów o walkach na froncie inwazyjnym:

Z początkiem tygodnia główny ciężar walk na froncie inwazyjnym znajdował się w dwóch miejscach. Jedno z nich pozostaje nadal w rejonie Cherbourg, gdzie według wiadomości nadeszłych w ciągu poniedziałku przedpołudnia, udało się Amerykanom przemocą zająć poważne części miasta. Aż do godzin południowych poniedziałku nie potrafili jednakowoż Amerykanie zlikwidować ostatnich niemieckich gniazd oporu, aby sforsować wybrzeże Atlantyku w zasięgu miasta Cherbourg. Nie powtórzyła się w ciągu poniedziałku próba, jaką podjęli aljanci w niedzielę w tym celu, aby zająć port Cherbourg za pomocą wysłania liczących wielkich jednostek okrętów wojennych.

W ciągu niedzieli stracili aljanci następujące jednostki podczas pojedynków artyleryjskich przed portem Cherbourg: Dwa ciężkie krążowniki i kilka mniejszych jednostek. Silnie uszkodzono jeden dalszy ciężki krążownik i jeden krążownik typu dotąd jeszcze nieostwierdzonego, tak że uszkodzone jednostki nie mogły już brać udziału w operacjach i oddaliły się pod osłoną sztucznej mgły.

Drugi punkt ciężkości bitwy inwazyjnej znajduje się w rejonie Tilly, gdzie ożywiła się znowu działalność bojowa na odcinku, na którym operują wojska bolszewickie. Nadechdza raporty, że na tym odcinku frontu szaleje najcięższy ogień artylerji. Na południe od Carentan kilka formacji czołgów amerykańskich podjęło wypadki przeciwko pozycjom niemieckim, które jednak pozostały bez wyniku. Wojska niemieckie rozbiły również akcje brytyjskie na froncie na wschód od ujścia rzeki Orne.

## Straty Sowietów w trzech latach wojny

Berlin, 27 czerwca. Bolszewicy opublikowali statystykę poniesionych przez siebie strat w ciągu dotychczasowych trzech lat wojny niemiecko-sowieckiej.

Na marginesie tej publikacji pisze Niemieckie Biuro Informacyjne: „Podczas gdy same tylko 5,650,000 bolszewików poszło w niewolę niemiecką, twierdzą Sowietci, że stracili ogółem 5,3 miljo-

nów ludzi. Najcięższe straty armii sowieckiej zanotowano już w pierwszym roku wojny. Od 22 czerwca do 31 grudnia 1941 do niewoli niemieckiej dostało się 3,812,000 bolszewików. Z tej liczby wyszczególniają końcowe komunikaty głównego dowództwa niemieckiego z dnia 27 września 1941, że wzięto w podwójnej bitwie pod Wjajama i Brjańskiem 665,000, w dniu zaś

## Naoczni świadkowie opowiadają

Lizbona, 27 czerwca. Jak opowiadają podróżni neutralni, którzy co dopiero powrócili z Anglii i przebywają przejściowo w Lizbonie, zauważyć można u ludności miasta Londynu i innych terenów południowo-angielskich w tej chwili wrażenie zupełnego przynębnienia pod wpływem stałych ataków za pomocą nowej broni niemieckiej.

Działanie tej broni wywiera na ludności cywilnej tak niesłychane wrażenie, że wobec tej sprawy, na drugi plan schodzi inwazja oraz walki w Normandji, do których pierwotnie przywiązywano tak wielkie nadzieje.

Przyność trzeba, że niesłychanie zżecznie wybrano termin rozpoczęcia tych ataków pod względem psychologicznym. W chwili, kiedy ogólnie sądzono w Anglii, że wojna jest tak dobrze, jak prawie rozstrzygnięta i że conajmniej minęły już bezpowrotnie czasy najgorszych cierpień i udręczeń, naród angielski dotknięty został nową tą klęską, której możliwości nie byłby nikt przypuszczał.

Kiedy rozpoczęły się nowe te ataki, nie rozpoznano w pierwszych godzinach w całej pełni rozmiarów grożącego Anglii niebezpieczeństwa, a ludność sądziła, że znajduje dostateczne schronienie w parkach i zielonych miastach Londynu. Wielkie rzesze Londyńczyków wyległy też przez pewien czas na trawnikach, zadzierając z ciekawością głowę do góry, by ujrzeć nowe te bomby. Gdy jednak zauważono, że nawet bardzo rozległe trawniki nie stanowią żadnej osłony przeciwko działaniu detonacji, a przedwzrostkiem przeciwko gorącu, bijącemu od wybuchających pożarów, wtedy Londyńczycy jeli się natychmiast środków samoobrony.

Nie czekając żadnego odpowiedniego zarządzenia, tłumy ludności uciekały do sąsiednich hrabstw, bez śladu zniknęły nieraz całe zalogi pracowników zniszczonej fabryk i urzędów administracyjnych.

Według zupełnie pewnych sprawozdań ze strony świadków naocznych, pochodzących z południowo-angielskich miast portowych, sytuacja jest tam jeszcze znacznie gorsza. Latające bomby wyrządziły straszliwe spustoszenia na tym terenie, które podobne było dosłownie do przepelnionego arsenalu, gdzie gromadzono wszystko, cokolwiek potrzebne jest dla zaopatrzenia istniejących już oraz planowanych frontów inwazyjnych. Dzień w dzień zdarzały się nowe wypadki eksplozji w rozległych składnicach amunicji tak, że opóźniały się transporty do Francji, o ile wogóle nie trzeba było ich zamiechać.

Rozległe spustoszenia wyrządzone zostały w porcie wojennym w Plymouth. Wypaliły się doszczętnie wielkie składnice zapasowe materiału pędnego dla frontu inwazyjnego. Nie można wprawdzie mówić o panice w całym tego słowa znaczeniu, jednakowoż publiczność popadła w beznadziejną rezygnację. Panuje nadzieja, że rząd wynajdzie jakiś środek, aby w czasie niedługim uniemożliwić te ataki.

19 października 1941 w wielkiej bitwie w kotle pod Kiiowem dalszych 657.000 jeńców.

W roku 1942 zwiększyła się liczba jeńców na 1,5 miljonów tak, że już w dniu 1 stycznia 1943 ponad 5,3 milionów jeńców sowieckich przebywało w niemieckich obozach dla jeńców wojennych. Tymczasem zaś znów zwiększyła się liczba jeńców. Jeżeli więc moskiewska służba informacyjna twierdzi, że w trzech latach ponieśli Sowietci tylko 5,3 milionów straty w ludziach, to w dowód nieprawdziwości przytoczyć można tylko choćby powyższe cyfry jeńców sowieckich.

Jeżeliby jednak bolszewicy pragnęli zataić prawdziwe swe straty przed opinią publiczną i nie liczyli swych strat w jeńcach, a mieli jedynie na myśli straty w poległych, natenczas i w tym wypadku podawana przez nich cyfra strat daleko pozostawałaby w tyle poza stratami Istofnemi, które są o ponad 100 proc. wyższe. Nie za wysoko pewnie szacuje się straty bolszewickie w poległych w ubiegłych trzech latach wojny na 12,7 milionów ludzi”.

## Brytyjski poseł do Izby Gmin o polityce socjalnej rządu.

Genewa, 27 czerwca. Dziennik „Daily Mail” pisze, że w czasie przemówienia wygłoszonego przed Izbą Gmin, powiedział poseł partji pracy Shinnwell m. in., co ustepuje o polityce socjalnej Wielkiej Brytanji:

„Nie myślę polegać na programie starania się o pracę, ustanowionym przez rząd, albowiem program ten i tak jest nieziszczalny. Zresztą zaleca się odnosić z całą ostrożnością do brytyjskiego rządu koalicyjnego. Zwłaszcza gdy gwiazda tego rządu zbliża się do swego zenitu, wtedy porównać ją można z lecącą bombą, która osiągnawszy najwyższy punkt krzywej, nagle spada i eksploduje w ten sposób, że nie pozostaje z niej nic.

# Toskanja w ogniu walk.

(ap.) Ofensywa Brytyjczyków, a północno-Amerykanów, po zajęciu Rzymu, skierowaną została w kierunku Toskanji. Kraja ta należy do najwyższych — pod względem kulturalnym — rozciągłych ziem włoskich. Jest to starożytny kraj Etrusków.

Ziemie położone na północ od Rzymu dokoła jezior Bracciano, Vico i Bosena są

**świadcami historii, mającej poza sobą zgorą 5000 lat.**

Tu znajdują się pomniki, które są o wiele starsze od antycznych budowli Rzymu. Od tysięcy lat żył tu, działał i tworzył człowiek, a każde stulecie pozostawiało po sobie głębokie ślady. Na tej ziemi właśnie znajdują się przetrwane piernice murów, zamki, kościoły, wieże i pałace. Budowle te wyciskają na tej ziemi piętno, jakiego w żadnym innym kraju Europy niemal znaleźć nie można.

**Miasta Viterbo, Tarquinia, Toscania, Sutri, Nepi, Volturno, Montefiascone, Chiusi**

i wiele innych pochodzą z czasów etruskich i są o 1000 lat niemal starsze od Rzymu. Orbetello i parę miejscowości na wybrzeżu są pochodzenia fenickiego.

Bitwa pancerna w rejonie Tarkwinji została sto-

czoną na ziemi, która od tysiącleci obficie spływała krwią. W r. 358 przed Chr., a więc przed 2302 laty na rynku w Tarkwinji, Etruskowie ofiarowali swym bogom 307 żołnierzy rzymskich, których wzięli do niewoli.

**W pobliżu Tarquinii znajduje się sławna metropolja Etrusków**

z grobami i ściami malowidłami, które wykazują tak wiele podobieństwa ze sztuką egipską. Starożytni Rzymianie przyjęli od tarkwińskich Etrusków ceremoniał stosowany przy urządzaniu uroczystościach zwycięstwa i triumfów wodzów. Triumfy w późniejszych czasach uchodziły za czysto rzymski wymysł — zapomniano zupełnie o wpływach etruskich.

**Viterbo i Orvieta to etruskie zamki.**

W średniowieczu papieże nierzadko uciekali do Viterbo, szukając tam schronienia przed działaniami wojennymi lub uchodząc przed powstaniami mieszkańców Rzymu. Pod koniec XIII w. tam właśnie konspirował papież Klemens IV, celem oddania Francuzom południowych Włoch.

**Zamek papieski Viterbo i katedra Orvieta są największymi średniowiecznymi pomnikami sztuki tej ziemi.**

Montefiascone położone nad jeziorem Bosena — to etruskie miasto „skorup”. Tam bowiem Etruskowie zwykli byli na przestrzeni tysiąca lat urządzić swe święta połączone z pijatyką. — Uroczystości odbywały się na brzegu krateru, wygasłego wulkanu.

**Ze skorup wypróżnionych flaszek powstało z biegiem stuleci wzgórze,**

na którym w późniejszych czasach wyrosło miasto.

**Sutri jest starożytnym miastem skalnym.** W mieście tem wykuto w skale rzymski amfiteatr oraz kościół.

W Nepi został założony, podobnie jak na Monte Cassino — drugi we Włoszech klasztor Benedyktynów. Rodzina Borgiów wybudowała tam sobie zamek, w którym często bywali papież Aleksander VI oraz Cesare i Lukrecja Borgia.

Dzięki Chiusi — Etruskowie mieli możliwość panowania nad kluczową pozycją i ważną drogą, prowadzącą z Rzymu na północ. Etruskowie, którzy w dawnych czasach posiadali monopol eksploatacji żelaza we Włoszech, żelazo to następnie dostarczali Rzymianom. Z obawy przed wojowniczymi Rzymianami, król Etrusków Por-sena postawił Rzymianom warunek, aby dostarczonego im żelaza nie używali do wykuvania broni, a tylko do sporządzania pługów. Miało to miejsce przed około 2400 lat.

Odnaczył się przytem szczególnie korpus lotniczy pod dowództwem generała-majora Peltza, od dawna już walczący przeciwko Anglii.

Ogień nękający na Anglię południową kontynuowano za dnia i podczas nocy.

We Włoszech punkt ciężkości walk również w dniu wczorajszym znajdował się na odcinku od wybrzeża aż po jezioro Trazymeńskie. Nieprzyjacieli po zaciętych walkach z naszymi wojskami, stawiającymi żarty opór, zdołał tam zyskać tylko kilka kilometrów terenu w kierunku północnym.

Podczas potyczki morskiej w zatoce Genueskiej w nocy na 24 czerwca zatopiono według ostatecznych raportów, 4 ścigacze nieprzyjacielskie, a na piątym wzniecono pożar.

Na ścigaczym odcinku wschodniego frontu bitwa obronna trwa z niezmniejszoną gwałtownością. Na większości odcinków bolszewików odparto. Na południu i na wschód od Bobrujska nieprzyjacieli zdołał jednak uzyskać kilka właman. Również w rejonie na wschód od Mohylewa atak nieprzyjacielski po krwawych walkach zyskał na terenie w kierunku zachodnim.

Nad Dźwiną są również w toku zacięte walki, podczas gdy na wschód od Połocka i na południowy zachód od Pskowa zalamaly się ataki sowieckie, wspierane czołgami i samolotami bliskiego wsparcia. W walkach tych wybitnie wyróżniła się saska 24 dywizja piechoty pod dowództwem generała-porucznika Vorsocka. Samoloty bliskiego wsparcia wspierały walki obronne armji lądowej, zniszczyły liczne czołgi oraz wielką liczbę pojazdów i zadaly nieprzyjacielowi ciężkie, krwawe straty.

Myśliwce i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 37 samolotów nieprzyjacielskich.

W nocy silna formacja ciężkich samolotów bojowych zaatakowała dworzec kolejowy w Smoleńsku. Zaczepowano liczne wielkie pożary, zniszczono wielkie ilości materiałów dowozowych.

Na Bałkanach wojska jednego z korpusów górskich pod naczelnym dowództwem generała-porucznika Löhra rozbiły w trzytygodniowych ciężkich walkach w górach w południowej Albanji grupy band komunistycznych. Prócz 3.000 zabitych nieprzyjacieli stracił licznych jeńców, wiele broni wszelkiego rodzaju oraz wielkie magazyny amunicji i materiałów zaopatrzeniowych.

Słabsza formacja bombowców nieprzyjacielskich zaatakowała ostatniej nocy rejon miejski Budapesztu. Zestrzelono 7 samolotów.

Samoloty brytyjskie zrzuciły ostatniej nocy bomby w rejonie nadreńsko-westfalskim.

## Z walk we Włoszech.

Berlin, 27 czerwca. Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o sytuacji na froncie włoskim:

Aljanci kontynuowali swoje gwałtowne ataki, wspierane przez czołgi, na całym obszarze między wybrzeżem Tyrreńskim a jeziorem Trazymeńskim, przyczem główny ciężar ich akcji znajdował się znowu na wybrzeżu zachodnim. Tu udało im się zarówno na właściwym odcinku nadbrzeżnym, jak również w rejonie Riccastrada i w rejonie Arcidosso wtłoczyć linie niemieckie, natomiast w strefie bojowej znajdującej się na północny-zachód od jeziora Trazymeńskiego udaremniono po 4-ro godzinny zaciętych walkach wszystkie wypadki, podejmowane przy silnym oparciu czołgów.

Na polu walki ogniem obronnym broni niemieckiej unieszkodliwiono 19 czołgów. Także na wschód od jeziora Trazymeńskiego załamały się kilkakrotnie powtarzane wypadki brytyjskie.

Zaobserwowane dalsze koncentracje pozwalają wnioskować, że Anglicy zamierzają przystąpić tam do nowych akcji.

## Akcja oczyszczająca na Bałkanach.

Berlin, 27 czerwca. Na albańsko-greckim obszarze granicznym zakończona została w ostatnich dniach akcja przeciwko silnym bandom Tita, przeprowadzona nagle przez wojska niemieckie.

W toku tych akcji bandy komunistyczne ścienne zostały na naszym obszarze i zniszczone metodycznie w ciągu około trzech tygodni w górach południowo-albańskich. Unieszkodliwione zostały powtarzane usiłowania, celem wylamania się bandy, przyczem na szczególną uwagę zwracał fakt, że bandy te były dobrze uzbrojone i wspierane przez aljanckie siły lotnicze.

Ogółem stracili bolszewicy w tych walkach 3.000 zabitych i jeńców. Zdobycy broni, wśród której znajdowało się 133 karabinów maszynowych, była tak samo pokazna, jak i zdobycy amunicji i wszelkiego rodzaju zapasów. Zarządzenia niemieckich organów porządkowych znalazły czynne poparcie ze strony ludności miejscowej.

## Atak lotniczy na dworzec kolej. w Smoleńsku.

Berlin, 27 czerwca. W nocy na 26 czerwca formacja niemieckiego lotnictwa bojowego wykonała niespodziany atak na dworzec kolejowy w Smoleńsku, który jest obecnie ważnym ośrodkiem wyjściowym dla wojsk sowieckich.

Około północy obrzucono pociągi transportowe, odstawione na stacji, wielką ilością ciężkokalibrowych bomb burzących i mnóstwem bomb zapalających. Powstały gwałtowne eksplozje i pożary, których łunę obserwować było można z dalekiej odległości. Formacje ciężkich niemieckich samolotów pozostawały nad dworcem swobodnie około pół godziny i korzystały z doskonałej widoczności tak, że mogły rozpoznać i celnie trafić w nakazane sobie obiekty.

## Szwecja nie chce być bazą lotniczą aljantów.

Sztokholm, 27 czerwca. Jak donosi dziennik „Dagens Nyheter“, Stany Zjednoczone miały się zwrócić do rządu szwedzkiego z prośbą o zezwolenie na powrót do swych bez w Anglii samolotom Stanów Zjednoczonych, które po przymusowym wylądowaniu w Szwecji, zostaną w ciągu 48 godzin naprawione przez swoje załogi do stanu nadającego się do lotu. Strona szwedzka miała zachować się odmownie wobec tego życzenia amerykańskiego z tem uzasadnieniem, że nie można uczynić tego rodzaju ustępstwa, ponieważ Szwecja nie chce uchodzić za bazę lotnictwa aljantów.

## Bohaterski opór obrońców Cherbourga

Berlin, 27 czerwca. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 26 czerwca:

Dzielna załoga Cherbourga pod dowództwem generała-porucznika von Schliebena wspólnie ze znacznymi częściami marynarki wojennej i lotnictwa toczy od wczoraj zacięte walki uliczne w obrębie miasta i w rejonie portu. Na dwa wezwania przeciwnika do zaprzestania walk i oddania twierdzy nie odpowiedziano. Port i wszystkie ważne ze względów wojennych urządzenia wysadzono w powietrze. Przed stanowiskiem bojowym komendanta twierdzy i przed arsenałem ataki nieprzyjacielskie załamały się w ogniu obrońców.

Bateria „Hamburg“, stojąca pod rozkazami porucznika artylerji marynarki Gelhaara — sama ostrzeliwana ciężkim ogniem artyleryjskim — zatopiła wczoraj w rejonie Cherbourga dwa krążowniki nieprzyjacielskie. Ponadto baterie marynarki uszkodziły ciężko w dniu wczorajszym cztery dalsze krążowniki. Ścigacze zatopiły na północ

od półwyspu Cotentin ostatniej nocy jeden kontrtorpedowiec nieprzyjacielski.

Na południowym froncie normandzkiego przyczółka desantowego wypadły nieprzyjacielskie na wschód od rzeki Orne załamały się przed naszymi pozycjami. Lokalne włamanie oczyszczono ponownie w przeciwnym kierunku. Na wschód od ujścia Orne uszkodzono celnymi pociskami artyleryjskimi wielki transportowiec nieprzyjacielski. W rejonie Tilly nieprzyjacielowi, atakującemu przez cały dzień znacznymi siłami piechoty i czołgów, udało się wśród bardzo ciężkich krwawych strat zająć ruiny miasta. W walce z trzema najlepszymi dywizjami angielskimi odznaczyła się wybitnie szkolna dywizja pancerna pod dowództwem generała-porucznika Bayerleina.

Na południowy zachód od Carentan nieprzyjacieli wielokrotnie atakował bez skutku po silnym przygotowaniu artyleryjskim. W nocy z 24 na 25 czerwca uszkodzono ciężko bombami — według ostatecznych raportów — 4 wielkie nieprzyjacielskie okręty wojenne i jeden frachtowiec.

## Punkty ciężkości sowieckiej ofensywy

Berlin, 27 czerwca. Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o sytuacji na froncie wschodnim:

Wielka ofensywa letnia bolszewików na środkowym odcinku trwa dalej. Z największą zaciętością kontynuuje się akcje wojsk sowieckich na dotychczasowych punktach ciężkości, zwłaszcza na obszarze Bobrujska, na wschód od Mohylewa, na szosie samochodowej Smoleńsk-Orsza i koło Witebska. Bolszewicy rzucają bez przerwy coraz to nowe oddziały wojsk do bitwy. Zmęczone i rozbite formacje ściga się z frontu bolszewickiego i zastępuje się ich nowymi siłami, rzucającymi bez żadnych względów na ogień niemieckiej broni. W stosunku do zysków terenowych, zdobytych przez wojska sowieckie, ofiary stoją w diametralnym stosunku.

Na południe od Bobrujska armja sowiecka po sprowadzeniu nowych sił operuje w kierunku niemieckich pozycji obronnych, które po kilkunastogodzinnych ciężkich walkach wycofane zostały na lepszą pozycję na drugi brzeg rzeki. W ten sposób zlikwidowano niebezpieczeństwo oskrzydlenia. Najsilniejsze współdziałanie licznych formacji bolszewickich samolotów bojowych i bliskiego wsparcia popierały ataki bolszewików.

## Japończycy zatopili 2 amerykańskie lotniskowce

Na marginesie walk na wyspie Saipan.

Tokio, 27 czerwca. Jak dopiero w poniedziałek stało się wiadomem, japońskie bombowce osiągnęły w czasie ataku na aljanckie jednostki floty na wodach na wschód od wyspy Saipan wieczorem 18 czerwca kilka celnych rzutów na okręt bojowy, powodując na nim pożar.

Lotnictwo japońskie na Pacyfiku centralnym wykonało w sobotę silne ataki bombowe przeciwko przyczółkowi mostowemu aljantów na wyspie Saipan i zrzuciło grad bomb na pozycje aljanckie. Tymczasem inne jednostki lotnictwa japońskiego zatopiły wczoraj transportowiec aljancki pojemności 10 tysięcy brt, na morzu na zachód od wyspy Saipan. Wszystkie japońskie samoloty powróciły bez uszkodzeń do swych baz.

Donoszą z japońskiego punktu oparcia na centralnym Pacyfiku, że od soboty rana wykonują japońskie samoloty ustawiczne ataki przeciwko jednostkom marynarki aljantów na wodach na południowy wschód od Iwojima Ogasawara (grupa wysp Bonin). W wyniku ataków torpedowych zatopiono dwa lotniskowce Stanów Zjednoczonych. Ataki trwają nadal. Japońskie sa-

moloty nękające zestrzeliły w sobotę rano co najmniej 37 aljanckich samolotów nad Iwojima Ogasawara, stającą w powietrze z około 60 bombowcami aljantów, które wystartowały z pokładu lotniskowców.

Jak głosi ostatni komunikat z frontu, japońska linja obronna na wyspie Saipan ciągnie się od miasta Garapan do góry Tabochu, najwyższego wzniesienia na tej wyspie.

Amerykanie podtrzymywali wciąż jeszcze swe ataki lotnicze i swój ogień z artylerji okrętowej. Wysadzanie desantów wojsk odbywało się przeważnie nocą przy oświetleniu reflektorami ze statków wojennych. Piechota aljancka, wspierana przez czołgi, usiłuje uderzyć z południa w kierunku północnym, napotyka jednak jak dotąd tak i nadal na najgwałtowniejszy opór ze strony obrońców japońskich, którzy zniszczyli pole startowe lotniska Aslito, aby udaremnienie lotnictwa nieprzyjacielskiemu korzystanie z tego lotniska. Artylerja japońska bombarduje w dalszym ciągu gwałtownie pozycje artylerji amerykańskiej.

## Fiński komunikat wojenny.

Helsinki, 27 czerwca. Fiński komunikat wojenny z 26 czerwca brzmi:

„Na przesmyku Karelskim bolszewicy wczoraj ponownie atakowali przy silnym poparciu artylerji i użyciu wielkich formacji czołgów nasze pozycje między zatoką Wyborska a Talt. Pomimo zaciętego oporu naszych wojsk, bolszewickim siłom pancernym udało się w dwóch punktach przelamać nasze stanowiska. Główna część naszej piechoty utrzymała jednak punkty operacyjne i utworzyła rangiel, dzielący bolszewików od ich sił pancernych, które fińska broń pancerna zniszczyła w przeciwnym kierunku. Bolszewicy do rana dnia dzisiejszego stracili około 40 czołgów i dział szturmowych. Walki jeszcze trwają.

Na pozostałych odcinkach przesmyku Karelskiego odparto w samym początku lokalne ataki bolszewików.

Na przesmyku Annus w ciągu ostatnich 24 godzin nie wydarzyły się żadne szczególne działania bojowe. Fińska artylerja zatopila dwie jednostki floty sowieckiej koło przyczółka mostowego Tulos.

Na przesmyku Maaselkae wojska fińskie odparły część lokalnych ataków bolszewickich, podjętych słabymi siłami.

Wskutek niekorzystnych warunków atmosferycznych bolszewicka działalność lotnicza była w ostatnich 24 godzinach bardzo nieznaczna.

Na przesmyku Annus fińskie samoloty myśliwskie zestrzeliły jeden samolot nieprzyjacielski.

## Przesiedlenie

fińskich Ingermanlandczyków.

Tallin, 27 czerwca. W jednym z estońskich miast portowych została w tych dniach zakończona, zakrojona w wielkim stylu, akcja przesiedlenia.

Pożegnanie tam w uroczystej formie 200 Ingermanlandczyków było ostatnim aktem przewiezienia przeszło 60.000 członków tego szerepu do swej ojczyzny Finlandji, dokonanego w czasie od końca marca do połowy czerwca br. Grupa narodowościowa Ingermanlandczyków została przewieziona przez niemieckie siły zbrojne z rejonu bojowego pod Leningradem w bezpieczne miejsce i w ten sposób uchroniona przed zniszczeniem przez bolszewików.

Delegat fiński dr Helanen wyraził podziękowanie w imieniu rządu fińskiego. Oświadczył on przytem m. in.: „Niewątpliwie żadna inna grupa ludowa nie była wystawiona na obszarze bolszewickich rządów na tak nieludzkie cierpienia. Jak fiński szereg ingermanlandzki. Pewnym jest, że ta fińska grupa ludowa wygnęłaby całkowicie, gdyby niemieckie siły zbrojne nie uwolniły większej części Ingermanlandzki.





Od dnia 27 do dnia 29 czerwca 1944 r.: APOLLO św. Tomasz 11 GASPORNE Marika Röck, Johannes Heesters.

WANDA św. Gertrudy 3. PREMIERA MIŁOŚCI Margot Heisch, Hans Söhrker. Początki seansów o godz. 13, 15 i 17. W niedziele i święta o godz. 10.30, 13, 15 i 17.

SZTUKA św. Jana 6. STRZAŁ NA SCENIE Anneliese Uhlig, Rudolf Fernau.

ATLANTIC Stradom 15. SANATORIUM MAŁŻEŃSKIE Hilde Sessaak, Volker von Collande.

UCIECHA Starowińska 16. CYRUS RENZA Angelika Hauff, René Deltgen.

STELLA Lubiec 15. CZAR LASU Hansi Knoteck, Paul Richter.

Początki seansów w dniu powszednie o godz. 14.30, 16.30 i 18.30. W niedziele i święta o godz. 11, 14.30, 16.30 i 18.30. Po rozpoczęciu Tygodnika, wstęp wzbroniony.

SWIATOWA PANORAMA „FOTOPLASTIKON“ Kraków, Szczęśliwa 5 od 24 do 30 czerwca 1944. Praga i jej historyczne osobliwości.

Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej — masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych Krakau, Burgstr. (Grodzka) L. 60

OBRAZY znanych artystów — sprzeda KOMIS — Płac Dominikański 4, Kraków.

SREBRO-PLATERY fotoaparaty — patefony, lify — kolnierze ubrania — płaszcze w dużym wyborze poleca KOMIS KRAKOW Grodzka 32

Młocarnie Włoszczyzna szerokokłotne lub palcowe. Okazja. Kupno — sprzedaż. „AGRONA“ Agencja Rolna Kraków, ul. Nadwiślańska.

MEBLE poleca WYTWÓRNIA MEBLI Kraków, Stradom 16.

SPRZĘT RYBACKI pełne komplety haczyków, żyłek — wszelkie artykuły wędkarskie w wielkim wyborze. — Na żądanie cenniki. — Prowincja za zaliczeniem. — Dla sklepów rabat. WARSZAWA, UL. SMOLNA NR. 18. Inż. Sikorski

Wyłączna obsługa PP. Fotografów Zawodowych którym polecam: Papiery do portretów i inne, płyty, błony, pocztówki, emulakalia i inne artykuły fotograficzne. Dla amatorów aparaty od zł. 90. — wymiar 2,5x2,5 cm. — Sprzedaje „Foto-Artykuły“ TAD. ROSTKOWSKI WARSZAWA, UL. CHMIELNA NR. 83. Prowincja za zaliczeniem pocztowym.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Cierpienia NEREK PECHERZA USUWAJA ZIOŁA MAGISTRA WOLSKIEGO U BOSA

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wolno posady Fryzjer i fryzjerka, siły pierwszorzędne, potrzebni od zaraz. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 438“.

Znam wszelkie czynności biurowe, buchalterie, doświadczony w zakresie organizacyjno-gospodarczym, aktywny — poszukuje odpowiedniej pracy. Miejsce wolne obojętne. Zgłoszenia S. Górski, Kraków, skrytka pocztowa 4. 9042

Plyty! poważnej i lekkiej muzyki w dużym wyborze, najświetniejszych śpiewaków. Królowa Śnieżka — sprzedaż codziennie, od 12.30—20-tej, niedziela 10—13, Kraków, Mogiła 8, m. 6. Przystanek koniec Lubicz. 299

Futro sealskinowe, damskie, najmłodniejszy fason, markowe skóry, sprzedaż. Kraków, Długa 18, m. 7. 9669

Sprzedaję nieruchomości Domy, mur., 1 i 2 radz. od 2—11 ub. z ogrodami, w Krakowie i na przedm., oraz okolice (miętko wolne).

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Włocławek 1. — Telefon 2261.

HAK & K Warszawa — Zielna 29 poleca hurtowo po cenach najniższych wody kwiatowe, kolofonia, perfumy, kremy, szminki, pudry, róże, proszek, pastę i mydła do zębów, środki do golenia, wazeline, glicerynę, brylantynę, proszki do prania i czyszczenia, klej i oliwę do rowerek — ultramarinę (1, 5, 10 dkg i 1 kg) Pastę do obawia „DOBROLIN“ i inne oraz Barwniki do tkanin KOLORYT, WILBRA, OKOLIT BARWINEK — FARBOL Prowincja za zaliczeniem.

Płyty patefonowe poleca „MUZA“ KRAKÓW Garbarska 4

ASID SERUM INSTITUT us u wa : szkodniki ogrodowe: mrówki, ślimaki, szczerzy ogrodowe i t. d. Zwalczają: pluskwy, mole, szczerzy, myszy. Ochronne impregnowanie drzewa. Gazowanie najnowszym sposobem. Bezpłatnej informacji udziela: Biuro Krakau, Marienplatz 1. tel. 202-55.

MEBLE Sypialnie, szafy kombinowane trójdziałowe poleca W. STAWOWY Kraków, Starowińska 35, w sieni na prawo Stoły ślusarskie styliska różnego rodzaju, taczki, skrzynie do przechowywania narzędzi na placach budowlanych. Skrzynie do zapraw, drabiny malarzkie i inne narzędzia poleca „WERA“ Kraków, Johann Hallersstraße 78 (Długa) — Tel. 340-58

Interwencja w Urzędach tłumaczenia, podania uskuteczniła uprawniony tłumacz Kraków, ul. Berka Joselewicza 25, m. 5. (vi-à-vis garażu)

Sprzęt wędkarski SUM Warszawa, ul. Złota 83 Poleca nietłamiwe żyłki „SUMVIL“ oraz duży wybór innego sprzętu wędkarskiego Katalogi ilustrowane dla P. P. Kupców z prowincji.

Ubranie męskie, mało używane, pierwszorzędne wykonanie, sprzeda: Kraków, Kasprzowska 22, m. 8. Osiedle Ofic. Fortepian krótki, kryżowy-pancerny, nowoczesny, sprzeda okazynie: Kraków, św. Gertrudy 8, m. 6. 389 Pianino „Forster“, mało używane, piękny ton, sprzeda b. tanio: Kraków, Starowińska 12, m. 5. 390 Kostium damski w pierwszorzędnym stanie, na średnią panią, oraz dziecięcy wózek sportowy, okazynie do sprzedania: Kraków, Zyblikiewicza 15, m. 21, III, p., oficyjna. 393 Ubranie jasne, na wysokiego z metrajki bielskiego, w najlepszym stanie, sprzeda: Kraków, ul. Włocławek 12, m. 4, między godziną 8—11 i 2—5. 411 Z lisa srebrnego perły i lisa rudego, aparat fotograficzny, sprzeda okazynie: Kraków, Starowińska 86, 3. Ubranie letnie, męskie, smoking, trenda męski, pelerynę impregnowaną, męska, duża, sprzeda: Kraków, Starowińska 86, m. 3. Wózek dziecięcy głęboki tania sprzeda: Kraków, Smoleńska 23, godz. 16—19. Łódeczko dziecięce, wózek sportowy, hułajnogę — sprzedaj tanio. Kraków, Rudowska 61. 921 Filmy Opta Ultrapan 6x9, do sprzedania. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9939“.

Esencje owocowe do fabrykacji cukierków, lodów i lemoniad, okazynie do sprzedania. Zgłoszenia pisemne do Góckiego Krak., „Nr. 9958“.